

2 sierpnia AI Act wchodzi w kolejny etap. Czy firmy wiedzą, gdzie i jak wykorzystują sztuczną inteligencję?

Już od 2 sierpnia 2026 r. zacznie obowiązywać kolejna część przepisów AI Act. Dla wielu firm będzie to pierwszy moment, w którym konieczne stanie się zweryfikowanie, gdzie i w jaki sposób wykorzystują sztuczną inteligencję. Pomocą mają być opublikowane 20 lipca przez Komisję Europejską wytyczne dotyczące obowiązków przejrzystości. Eksperti zwracają uwagę, że AI Act obejmuje nie tylko dostawców technologii, ale w określonych przypadkach również przedsiębiorstwa wykorzystujące systemy AI w codziennych procesach biznesowych. Co powinni wiedzieć przedsiębiorcy?

Sztuczna inteligencja przestaje być rozwiązaniem wykorzystywanym wyłącznie przez największe organizacje. Z badania Bilansu Kapitału Ludzkiego, zrealizowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) i Uniwersytet Jagielloński, wynika, że 23% polskich przedsiębiorstw aktywnie korzysta już z AI, kolejne 11% planuje jej wdrożenie, a 3% dostrzega potencjał tej technologii¹. Jednocześnie aż 64% firm pozostaje niezdecydowanych lub nie posiada zdolności wdrożeniowych, co pokazuje, że większość organizacji nadal znajduje się na początku drogi związanej z wykorzystaniem sztucznej inteligencji.

- Sztuczna inteligencja coraz częściej wspiera codzienną działalność przedsiębiorstw - od automatycznego obiegu dokumentów i odczytywania danych z faktur oraz umów, przez finanse i HR, aż po obsługę klienta czy procesy administracyjne. Problem polega na tym, że wiele organizacji wdrażało te rozwiązania bez całościowego spojrzenia na sposób ich wykorzystania. AI Act sprawia, że przedsiębiorcy będą musieli odpowiedzieć sobie na pytanie nie tylko, czy korzystają z AI, ale przede wszystkim, gdzie, w jakim celu i kto odpowiada za nadzór nad tymi procesami - mówi dr Przemysław Słodacki, CEO AMODIT.

Nowe wytyczne dotyczące AI

Nowe wytyczne Komisji Europejskiej doprecyzowują sposób realizacji obowiązków dotyczących przejrzystości wykorzystania sztucznej inteligencji. W praktyce oznacza to,

¹

<https://bip.parp.gov.pl/component/content/article/90453%3Aczy-polskie-firmy-sa-gotowe-na-ai-najnowsze-wyniki-badania-bilansu-kapitalu-ludzkiego>

że organizacje powinny wiedzieć nie tylko z jakich narzędzi AI korzystają, ale również w jakich procesach są one wykorzystywane, jakie dane przetwarzają, kto odpowiada za ich działanie i w których miejscach konieczny pozostaje nadzór człowieka.

- *Wiele organizacji błędnie zakłada, że AI Act dotyczy wyłącznie producentów modeli sztucznej inteligencji. Tymczasem w określonych przypadkach obowiązki obejmują również firmy wykorzystujące AI w swoich procesach biznesowych. Dla wielu przedsiębiorstw pierwszym wyzwaniem będzie więc nie wdrożenie nowych technologii, ale zidentyfikowanie, gdzie AI już dziś działa w organizacji* - mówi dr Przemysław Sołdacki, CEO AMODIT.

Co powinni zrobić przedsiębiorcy?

Choć zakres obowiązków zależy od rodzaju wykorzystywanych systemów AI i roli przedsiębiorstwa, eksperci podkreślają, że już dziś warto przeprowadzić wewnętrzny przegląd sposobu wykorzystania sztucznej inteligencji w organizacji. Dotyczy to nie tylko narzędzi wdrożonych centralnie przez dział IT, ale również rozwiązań wykorzystywanych przez poszczególne zespoły, np. w marketingu, HR, finansach czy obsłudze klienta.

- *Pierwszym krokiem powinno być stworzenie mapy wykorzystania AI w organizacji. W praktyce oznacza to odpowiedź na kilka podstawowych pytań: z jakich narzędzi korzystają pracownicy, do jakich procesów są one wykorzystywane, jakie dane są przetwarzane oraz kto odpowiada za nadzór nad ich działaniem. Dopiero posiadając taką wiedzę, można świadomie zarządzać ryzykiem i zapewnić zgodność z przepisami* - wyjaśnia dr Przemysław Sołdacki.

Ekspert zwraca również uwagę, że wdrożenie AI Act nie powinno być postrzegane wyłącznie jako obowiązek regulacyjny. Dobrze uporządkowane wykorzystanie sztucznej inteligencji pozwala zwiększyć bezpieczeństwo danych, ograniczyć ryzyko błędów oraz lepiej kontrolować procesy biznesowe, które coraz częściej są wspierane przez algorytmy. W kontekście AI istotne jest także krytyczne myślenie i zrozumienie mechanizmów działania AI.

- *AI nie powinno działać jak „czarna skrzynka”, której decyzji nikt nie rozumie. Organizacja powinna wiedzieć, kiedy sztuczna inteligencja wspiera pracownika, kiedy podejmuje określone działania automatycznie oraz w którym momencie konieczna jest interwencja człowieka. Tylko wtedy można mówić o odpowiedzialnym i zgodnym z regulacjami wykorzystaniu AI* - podsumowuje dr Przemysław Sołdacki.

Co dokładnie się zmieni od 2 sierpnia?

Od 2 sierpnia zaczną obowiązywać przepisy dotyczące przejrzystości wykorzystywania sztucznej inteligencji. W praktyce oznacza to m.in.:

[ncy-obligations-providers-and-deployers-certain-ai-systems](#)

- Obowiązek informowania użytkownika, że rozmawia z systemem AI, jeżeli nie jest to dla niego oczywiste (np. chatbot lub asystent AI).
- Obowiązek oznaczania treści wygenerowanych lub zmodyfikowanych przez AI w sposób umożliwiający ich wykrycie (tzw. znakowanie maszynowe) - obowiązek ten dotyczy dostawców określonych systemów AI.
- Obowiązek informowania odbiorców o tzw. deepfake'ach, czyli realistycznych obrazach, nagraniach audio lub wideo wygenerowanych albo zmodyfikowanych przez AI.
- Obowiązek ujawniania wykorzystania AI do tworzenia lub modyfikowania treści dotyczących spraw będących przedmiotem zainteresowania publicznego, jeżeli nie zostały one poddane odpowiedniej kontroli redakcyjnej lub weryfikacji przez człowieka.
- Obowiązek informowania osób o stosowaniu systemów rozpoznawania emocji lub kategoryzacji biometrycznej, gdy takie rozwiązania są wykorzystywane.

Dla większości przedsiębiorców największą zmianą nie będzie konieczność rejestrowania każdego narzędzia AI, lecz zapewnienie przejrzystości jego wykorzystania - wiedzy o tym, gdzie AI jest stosowana, kiedy użytkownik powinien zostać o tym poinformowany oraz w jakich przypadkach wymagane jest odpowiednie oznaczenie treści lub działania systemu. Ważne też jest przygotowanie się na przyszłe regulacje, w tym dotyczące systemów wysokiego ryzyka, np. HR.

O ekspercie:

Dr Przemysław Sołdacki | CEO AMODIT - ekspert digitalizacji i automatyzacji procesów biznesowych. Łączy doświadczenie technologiczne z biznesowym - posiada doktorat z zakresu sztucznej inteligencji. Od ponad 20 lat pomaga firmom zwiększać efektywność poprzez digitalizację i automatyzację procesów, także z wykorzystaniem AI.

O firmie:

AMODIT od ponad 20 lat wspiera przedsiębiorstwa w cyfrowej transformacji, automatyzacji procesów biznesowych i elektronicznym obiegu dokumentów. Rozwiązanie rozwijane przez firmę wykorzystuje platformę low-code oraz sztuczną inteligencję do usprawniania procesów m.in. w obszarach finansów, HR, administracji, obiegu umów i korespondencji. Z platformy korzysta już ponad 50 tys. użytkowników, a z jej pomocą wdrożono ponad 1,5 tys. procesów biznesowych w organizacjach z różnych branż. Wśród klientów AMODIT znajdują się m.in. Rossmann, Grupa Żywiec, Polpharma, Adecco, Dentsu, Panattoni, AmRest oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki. Platforma jest dostępna zarówno w modelu chmurowym (SaaS), jak i on-premises, zapewniając zgodność z wymaganiami bezpieczeństwa i regulacjami obowiązującymi przedsiębiorstwa.

Kontakt do mediów:

a.golawska@commplace.pl